Sergiusz Łukasiewicz

Młodzież szkolna a współczesne narzędzia komunikacji

Streszczenie

Celem niniejszego artykułu jest próba wyjaśnienia obecnego stosunku młodzieży licealnej do nowoczesnych form komunikacji, których nośnikiem jest internet. Celem autora jest ukazanie roli, jaką sieć pełni w życiu młodych, a także przedstawienie zalet oraz wad bujnego rozwoju świata cyfrowego w odniesieniu do nastolatków. Artykuł oparto na badaniach ankietowych, jakie przeprowadzono jesienią 2020 r. w I Liceum Ogólnokształcącym im. Tadeusza Kościuszki w Gorzowie Wielkopolskim. Ponadto celem artykułu jest zbadanie związku między pandemią Covid a obecnością młodzieży online.

Wyjątkowy rok 2020 nie przyniósł rewolucji w cyfrowym życiu młodzieży licealnej. Sieć jest dla niej jednym z naturalnych elementów porządku, zaś korzystanie z nieograniczonych zasobów globalnych przybiera bardzo zróżnicowaną formę.

Słowa kluczowe: Internet, sieć, młodzież, komunikacja, cyfryzacja, województwo lubuskie

Wstęp

Celem niniejszego artykułu jest bezstronne zbadanie zagadnienia interakcji młodzieży szkolnej z współczesnymi narzędziami komunikacji, opartymi przede wszystkim na Internecie. W przeprowadzonych badaniach oparto się przede wszystkim na możliwościach, jakie zapewnia technika ankietowa.

Symbolem dwudziestego pierwszego wieku jest globalna sieć. Internet każdego roku okazuje się być coraz bardziej obecny w bieżącym funkcjonowaniu państw, narodów i jednostek. W wielu miejscach na świecie już trudno wyobrazić sobie egzystencję bez ułatwień, jakie zapewnia dostęp do sieci. Z kolei w pozostałych regionach globu trwa intensywna rozbudowa infrastruktury technicznej, co niebawem pozwoli kolejnym milionom mieszkańców Ziemi zapewnić trwały, szybki i bezpieczny dostęp do sieci internetowej. Ten trend trwa już od wielu lat i żadne przesłanki nie wskazują na to, aby w przewidywalnej przyszłości miał ulec jakiejkolwiek zmianie.

Teren badań

Badania przeprowadzono w listopadzie 2020 roku drogą online w Liceum nr 1 w Gorzowie Wielkopolskim, będącym miastem na prawach powiatu w województwie lubuskim. Miasto ma status wojewódzkiego. To drugie największe i najludniejsze miasto województwa lubuskiego, ustępujące jedynie Zielonej Górze, będącej siedzibą samorządu wojewódzkiego. Gorzów zamieszkuje ok. 123 tys. mieszkańców. Powierzchnia miasta to 85 km^2. Bezrobocie na terenie miasta wynosiło 2,2% w 2019 r. Gospodarczymi atrybutami nadwarciańskiego ośrodka są bliskość granicy z Niemcami, dostęp do trasy szybkiego ruchu S-3 łączącej całą zachodnią Polskę wraz z autostradą A-2 oraz silnie rozwinięta strefa przemysłowa. Jednocześnie Gorzów notuje nieznacznie ujemny bilans przyrostu naturalnego oraz migracji wewnętrznych, co jest zjawiskiem negatywnym a zarazem dość typowym dla tej części państwa. Jakkolwiek te dane nie odzwierciedlają w pełni poprawy demografii, jaka w ostatnich latach dokonała się za sprawą migracji ekonomicznej do Polski, głównie z terenu Ukrainy[1].

Liceum nr 1 funkcjonuje już od października 1945 roku, jest jedną z najstarszych tego typu placówek oświatowych na terenie Gorzowa Wielkopolskiego. Obecnie w budynku przy ul. Puszkina 31 uczniowie uczą się w 18 klasach, równo podzielonych pomiędzy trzy roczniki. Ogółem do szkoły uczęszcza ok. 680 uczniów. W szkole w różnym stopniu zatrudnionych jest 55 nauczycieli. Liceum od lat zajmuje corocznie pierwszą lub drugą lokatę w rankingu miejskich szkół średnich. W 2019 r. uznane było za piątą tego typu placówkę w województwie. Szkoła jest oddalona od śródmieścia Gorzowa, znajduje się w dzielnicy Piaski w północnej części miasta. Dojazd do niej jest możliwy dzięki komunikacji autobusowej w postaci linii T-2. W niedalekiej przyszłości szkoła odzyska także połączenie tramwajowe z śródmieściem dzięki zakończeniu prac remontowych. Budynek szkoły jest obszerny, piętrowy oraz w dobrym stanie technicznym. W roku szkolnym 2020/2021 szkoła funkcjonuje w reżimie sanitarnym w związku ze światową pandemią Covid-19.

Ankiety zrealizowano wśród uczniów klas 1-3. Próba została wybrana w sposób losowy. W badaniach wzięło udział 502 uczniów, w tym 320 dziewcząt oraz 182 chłopców. Najliczniejszą ankietowaną grupą byli uczniowie w wieku 16 lat. Badania przeprowadzono w następujący sposób: od lipca do sierpnia nastąpiła faza koncepcji badań. Od września do października miała miejsce faza realizacji

[1] *Gorzów Wielkopolski w liczbach*, https://www.polskawliczbach.pl/Gorzow_Wielkopolski [dostęp: 2.09.2020].

tychże. Od listopada do grudnia trwało formułowanie wniosków, będące ostatnią, trzecią fazą opisywanych badań.

Częstotliwość wykorzystania narzędzi cyfrowych przez osoby młode

Pierwszym problemem badawczym opisanym w niniejszym artykule jest zagadnienie: jak bardzo narzędzia cyfrowe są obecne w życiu młodzieży licealnej? Jest to zasadne pytanie, biorąc pod uwagę wszechobecny charakter urządzeń elektronicznych oraz dostępność sieci poprzez wi-fi, okablowanie, bądź dane pakietowe.

W świetle przeprowadzonych badań nie ulega wątpliwości, że cała przestrzeń cyfrowa jest czymś zupełnie naturalnym dla nastolatków z Liceum Ogólnokształcącego nr 1. Niespełna 35% ankietowanych spędza w sieci od czterech do sześciu godzin dziennie. Blisko 32% jest online od dwóch do czterech godzin na dobę. Niemniej, 26,9% respondentów jest w tzw. virtualu ponad sześć godzin dziennie. Najmniejszą część odpowiedzi, zaledwie 6,9%, stanowi opcja umiarkowana, oznaczająca poświęcanie przestrzeni cyfrowej od godziny do dwóch dziennie. Dla porównania, z badań przeprowadzonych przez CBOS w 2018 r., wynikało, że statystyczny polski nastolatek w wieku pomiędzy 16 a 19 lat spędza przeciętnie przed monitorem 28 godzin tygodniowo. Dla ścisłości trzeba zastrzec, że te rezultaty zostały uzyskane przed pandemią Covid-19[2]. Warto zauważyć, że istnieją teorie, jak choćby autorstwa A. Błachnio, mówiące o tym, że wyraźna fascynacja siecią, w miarę upływu lat, słabnie. Nie jest to jednak dominujący ton w dyskursie[3].

Nieco odmienne wyniki odnotowano przy podziale na płci. Licealistki najczęściej spędzają dziennie online od czterech do sześciu godzin (37,3% wskazań). Ponadto wiele z nich jest w sieci od dwóch do czterech godzin dziennie (32,3%), a także ponad sześć godzin (22,9%). Dodatkowo, 7,5% z nich spędza w sieci zaledwie od godziny do dwóch. Dla porównania statystyczny, przebadany licealista spędza w sieci najczęściej ponad sześć godzin (32,4% wskazań). Oprócz tego wielu z nich jest online od dwóch do czterech godzin dziennie, (31,2% odpowiedzi) bądź od czterech do sześciu godzin (28,3% wskazań). Tylko 8,1% licealistów spędza dziennie w internecie od godziny do dwóch. Warto również zauważyć wyniki z uwzględnieniem wieku. O ile rezultaty uzyskane wśród 16- i 17-latków nie odbiegają od pozyskanej średniej, o tyle wśród pełnoletnich uczestników badania jest nieco inaczej. Rzadziej spędzają oni w sieci czas

[2] A. Zielińska, *Ile czasu dzieci mogą spędzać przed monitorem komputera*, https://mamopracuj.pl/ile-czasu-dzieci-moga-spedzac-przed-monitorem-komputera/ [dostęp 16.11.2020].

[3] E. Leszczyńska, *Polacy w sieci. Analiza przemian użytkowania Internetu*, Lublin 2019, s. 44.

powyżej sześciu godzin dziennie (21,6% wskazań), natomiast częściej wśród nich występują osoby korzystające z sieci od godziny do dwóch dziennie (9,8% wskazań). Pozostałe wyniki nie różniły się od ogółu.

Z przeprowadzonych badań wynika, że ponad 90% licealistów spędza w przestrzeni cyfrowej ponad dwie godziny dziennie, w tym ponad 60% powyżej czterech godzin. Należy zauważyć, że uzyskane wyniki korelują z innymi badaniami tego typu, przeprowadzanymi w polskich szkołach, z raportem „Młodzi Cyfrowi" z 2019 roku na czele[4].

Według uzyskanych danych uczniowie korzystają z szerokich możliwości dostępu do internetu. Łączą się z siecią poprzez tablety (8,9%), konsole (9,5%), tradycyjne komputery stacjonarne (26,8%), laptopy (75%) oraz telefony komórkowe (97%). Wyniki potwierdzają, że smartfon posiadający łączność z siecią stał się nieodzownym wyposażeniem dla ogółu polskiej młodzieży. Podobnie zdecydowana większość przebadanych nastolatków wykorzystuje do łączności z siecią laptopy, które również są sprzętem cechującym się znaczną mobilnością, choć nie w takim stopniu jak smartfony. Ten ostatni gadżet, dzięki swoim niewielkim rozmiarom, osobistemu charakterowi oraz rozbudowanej infrastrukturze sieciowej, pełni rolę głównego łącznika z siecią. Nie może zatem dziwić fakt, że w dalszej części badań zdecydowana większość uczniów zaznaczyła, że nie czuje, aby ich dostęp do internetu był w jakikolwiek sposób ograniczany. Ponadto na uwagę zasługuje fakt, że 27% badanych wskazało, że korzysta z komputera stacjonarnego. Oznacza to, że trend zaniku wykorzystania tradycyjnych „pecetów" nie został odwrócony w wyniku pandemii Covid-19. Niejako na uboczu popularnych narzędzi znalazły się tablety oraz konsole (odpowiednio 8,8 i 9,4% wskazań). Uwidacznia się, iż są to obiekty dość niszowe w cyfrowym instrumentarium młodych albo rzadko będące w ich posiadaniu, bądź wykorzystywane przeważnie w innym celu niż łączność z internetem. Podobną dominację smartfona potwierdzają inne, podobne badania, jak choćby „Problematyczne użytkowanie internetu przez młodzież"[5].

Z użytkowanych urządzeń cyfrowych należy wyszczególnić te najważniejsze w życiu młodego człowieka. Niemalże 77% ankietowanych nastolatków, bez względu na płeć i wiek, przyznaje, że najczęściej przebywa w sieci za pośrednictwem smartfona. Znacznie mniejszy odsetek, gdyż zaledwie 11,8% wskazuje, że głównym narzędziem do łączenia się z internetem jest laptop. Niemalże tyle

[4] https://dbamomojzasieg.pl/wp-content/uploads/2019/11/Ogolnopolskie-badanie-Mlodzi-Cyfrowi.pdf, s. 47 [dostęp: 22.09.2021]

[5] K. Makaruk, J. Włodarczyk, P. Szkoneczna, *Problematyczne używanie internetu przez młodzież*, Warszawa 2019, s. 21.

samo (10,4%) wskazało komputer stacjonarny. Na dominującą rolę tabletu wskazał niecały 1% badanych, zaś na znaczny potencjał cyfrowy konsoli – dosłownie nikt. Wyniki potwierdzają, że smartfony zdobyły dominującą pozycję jako narzędzia cyfrowe. Natomiast zauważalny jest również spory odsetek uczniów, który do korzystania z sieci wykorzystuje przede wszystkim komputery przenośne. Wydaje się jednak, że, zważywszy na rozwój technologii, udział smartfonów w tym ,,rynku" będzie coraz bardziej się nasilał, zaś komputery będą coraz bardziej niszowe. Warto dodać, że zauważalne są pewne różnice w modelu użytkowania urządzeń cyfrowych w odniesieniu do płci. Przede wszystkim, uczennice jeszcze w większym stopniu polegają na smartfonach (86,5% wskazań). Oprócz tego w stopniu umiarkowanym wybierały laptopy (11,6% wskazań). Pozostałe opcje praktycznie nie były brane pod uwagę przez ankietowanych. Warto podkreślić, że w poszczególnych grupach wiekowych pozyskane wyniki nie różniły się zbytnio od siebie. Trzeba podkreślić, iż wśród młodszych uczniów (16 lat), smartfony cieszą się nieco mniejszą popularnością (74,6%), z kolei laptopy są również nieco częściej wybierane (13,7%). Z drugiej strony, największą akceptacją smartfony cieszą się wśród uczniów pełnoletnich, wśród których aż 81,8% wskazało telefon komórkowy jako najpopularniejszy środek do łączności z siecią.

Tak powszechny dostęp do sieci, a także zastany charakter cyfrowych realiów, każą się zastanowić, czy dostępność internetu jest w ogóle zauważalna dla młodego pokolenia. Wyniki ankiet ujawniają, że pomimo bezprecedensowej łatwości w sięganiu po źródła cyfrowe, uczniowie zdają sobie sprawę z fundamentalnej roli, jaką spełnia sieć. Niespełna 90% zapytanych nastolatków oświadczyło, że powszechny dostęp do internetu jest dla nich dość ważny lub bardzo ważny. W tym 55% respondentów wskazało pierwszą z wymienionych opcji, zaś 34% drugą. Niemal 10% ankietowanych zaznaczyło, że dostępność sieci jest dla nich obojętna. Pojawiły się także pojedyncze głosy, mówiące o braku zainteresowania powszechnością sieci. Warto wspomnieć, że uzyskane rezultaty wskazują na dużą zgodność badanej grupy docelowej bez względu na płeć lub wiek. Zebrane wyniki wskazują, że choć większość młodzieży posiada nieskrępowany dostęp do zasobów cyfrowych, to ten fakt jest przez nich należycie odnotowywany i doceniany. Zdając sobie sprawę z wagi powszechności sieci, młodzież niejako intuicyjnie jest wysoce świadoma jednego z filarów ustroju demokratycznego, jakimi są wolny przepływ informacji oraz swoboda komunikacji.

Analizując zagadnienie częstotliwości korzystania z sieci przez osoby młode, warto zastanowić się nad ewentualnym wpływem światowej pandemii na zwyczaje sieciowe nastolatków.

Trwająca od początku 2020 r. światowa pandemia wirusa Covid-19 dotarła na początku marca do Polski, zmieniając życie społeczeństwa na każdym poziomie. W związku z wymogami chwili wiele ludzkich aktywności zostało przymusowo przeniesionych do sieci. Taki los stał się w dużej mierze udziałem m.in. uczniów, którzy musieli się dostosować, choćby do wymogów związanych ze zdalną edukacją prowadzoną za pośrednictwem aplikacji komunikacyjnych. Wobec tego, siłą rzeczy całokształt edukacji został oparty na możliwościach, jakie gwarantuje sieć – strony internetowe, komunikatory oraz wyspecjalizowane oprogramowanie.

Istotnie, 57,3% ankietowanych uczniów uważa, że obecnie spędza znacznie więcej czasu online niż przed pandemią. Kolejne 22,8% sądzi, że spędzają nieznacznie więcej czasu online. Ponadto 12,5% uważa, że istnieje zależność pomiędzy spędzaniem czasu online a pandemią. Dalsze 4,4% stoi na stanowisku, że początkowo pod wpływem epidemii spędzali więcej czasu w sieci, lecz obecnie sytuacja na świecie i w Polsce nie ma już wpływu na ich zwyczaje. Zaledwie margines badanych spędza obecnie mniej czasu online niż przed marcem 2020 r., z czego 1,6% w stopniu mocnym, a 1,4% w umiarkowanym. Widać zatem wyraźnie, że pod wpływem nadzwyczajnych okoliczności trendy zauważalne od lat uległy dodatkowemu nasileniu, sprawiając, że nastolatki spędzają jeszcze więcej czasu w sieci niż w bardziej typowych czasach. Sami uczniowie w większości uważają (53,7%), że ich sieciowe nawyki podczas epidemii uległy zmianie. Przeciwnego zdania jest 46,3% uczniów. Co ciekawe, w większym stopniu tak uważają uczennice (57,9% odpowiedzi na tak, wobec 42,1% informacji na nie).

Zasadnym jest pytanie dotyczące szczegółowych zmian wspomnianych wyżej nawyków w obecnym okresie. Oczywiście internet jest aktualnie znacznie częściej używany do celów związanych ze szkołą, zatem ta konkretna kwestia nie wymaga badania. Natomiast oprócz tego uczniowie w większym stopniu niż zazwyczaj wykorzystują sieć do komunikacji (81,7%), rozrywki (68,7%), pozyskiwania informacji (63,3%) oraz zakupów (35,9%). Tylko nieco ponad 2% uczniów nie zanotowało zainteresowania tymi obszarami sieci. Dla porównania, przeprowadzone wiosną badania, dowiodły, że ogół użytkowników sieci zmienił swój model wykorzystania sieci. W trakcie pandemii wzrosły funkcje związane z rozrywką, komunikacją, zakupami, zmalała natomiast popularność wyszukiwań związanych ze sportem[6].

[6] *Jak korzystamy z internetu w czasie epidemii? Są spore zmiany*, https://tech.wp.pl/jak-korzystamy-z-internetu-w-czasie-epidemii-sa-spore-zmiany-6507269371029121a [dostęp: 28.11.2020].

Zmiany i nawyki związane z pandemią okazały się bardziej trwałe, prawdopodobnie z powodu gwałtownego rozwoju epidemii, do jakiego doszło jesienią 2020 r., co jeszcze raz wymusiło na ogóle społeczeństwa odwrót od aktywności, zaś dla uczniów oznaczało powrót edukacji zdalnej, a co za tym idzie, więcej godzin przed monitorem.

Obszary zainteresowań młodzieży

Jak wykazano powyżej, narzędzia cyfrowe są obecnie nieodłączną częścią życia młodego pokolenia. Ponad 90% ankietowanych uczniów spędza on-line co najmniej dwie godziny dzienne. Zasadnym zatem jest pytanie, do jakich celów młodzi wykorzystują zasoby sieciowe i urządzenia cyfrowe?

Sieć pełni dla młodych użytkowników wiele funkcji. Posiada przede wszystkim wymiar komunikacyjny (97,4% wskazań), rozrywkowy (96,2%), edukacyjny (93,2%). Grupa ankietowanych uczniów nieco rzadziej wskazuje na informacyjny charakter internetu (75,8%) oraz kulturalny (52,5%). Ponad 34% badanych wskazało także, że sieć można wykorzystywać do innych celów.

Interesujące wyniki przyniosło pytanie o najczęściej wykorzystywaną funkcję internetu. Ponad połowa badanych (57%) zaznaczyła, że użytkuje sieć przede wszystkim do celów komunikacyjnych. Oznacza to m.in., że tradycyjna funkcja telefonu komórkowego, czyli dokonywanie połączeń głosowych bądź wysyłanie wiadomości tekstowych, traci na znaczeniu wobec gwałtownego rozwoju technologii i związanych z nią komunikatorów takich jak choćby Skype, Messenger czy Microsoft Teams. Wymienione oprogramowanie, do prawidłowego funkcjonowania, potrzebuje łączności z siecią, zatem tak spory odsetek wskazań na dominację komunikacyjnego aspektu sieci wskazuje, że znaczną część swojej dziennej obecności online większość uczniów wykorzystuje do rozmów audio, video bądź tekstowych. Niemal 29% respondentów zaznaczyło jednak, że z ich perspektywy to rozrywka jest najważniejszą funkcją sieciową. Oznacza to, że możliwość korzystania np. z portali streamingowych, gier video oraz innych programów, aplikacji jest bardziej istotna dla niespełna 1/3 ankietowanych. Zauważalna jest także opcja stawiająca na edukację. Blisko 9% licealistów uważa, że najważniejsze, co może im zapewnić dostęp do sieci, to m.in. techniczne możliwości uczestniczenia w edukacji systemowej. Ponadto nie bez znaczenia jest wolny dostęp do całokształtu wiedzy i sposobność do nieskrępowanego poszerzania zakresu umiejętności. Trzeba również nadmienić, iż zaledwie 2,4%

przebadanych uczniów korzysta przede wszystkim z portali informacyjnych, co oznacza, że pozyskiwanie wiadomości o postaciach, wydarzeniach i trendach z kraju i świata ma charakter wąski i płytki zarazem. Nie jest to czynnik jednoznacznie negatywny, biorąc pod uwagę znaczny wysyp tzw. fake newsów i coraz większą trudność odróżnienia prawdziwej informacji od tej zmanipulowanej. Oczywiście, trzeba zarazem podkreślić, że internet nie jest i nie powinien być monopolistą w zakresie dostarczania wiedzy o otaczającej nas rzeczywistości. Wszak młody człowiek może również czerpać wiadomości od swych rówieśników, rodziców, szkoły, organizacji pozarządowych i religijnych itp. Niemniej, biorąc pod uwagę nieograniczone możliwości sieci, jest zastanawiające, że czynnik informacyjny z perspektywy młodzieży jest tak bardzo nieistotny. Rzadziej wskazywano tylko funkcję kulturalną (1%) lub pozostałe (2%).

Warto zaznaczyć, że uzyskane rezultaty są zróżnicowane ze względu na płeć. Uczennice w jeszcze większym stopniu korzystają z sieci przede wszystkim do celów komunikacyjnych (67% wskazań), rzadziej wykorzystują internet w charakterze rozrywkowym (20%). Pozostałe odczyty są bardzo zbliżone i mieszczą się w granicach błędu statystycznego.

Niewątpliwie dominujący komunikacyjno-rozrywkowy charakter wykorzystania sieci przez uczniów wiąże się de facto z obowiązkowym uczestnictwem w tzw. mediach społecznościowych. Wśród ankietowanych zaledwie 0,8% zaznaczyło brak posiadania jakiegokolwiek konta w mediach społecznościowych. Ponadto, 7,6% użytkowników wspomniało o posiadaniu tylko jednego konta. Pozostałe 91,6% badanych korzysta z opisywanych mediów w znacznie szerszym zakresie. Dwa konta w mediach społecznościowych posiada 26,2% badanych. Z kolei 28,6% respondentów wykazuje aktywność na trzech lub nawet czterech kontach społecznościowych. Wreszcie największa grupa, bo 36,8% badanych uczniów, stwierdziła, że użytkuje pięć kont społecznościowych i więcej. Warto zauważyć, że w tym segmencie badania zauważalne są pewne różnice pomiędzy obecnością w mediach społecznościowych uczniów i uczennic. Niemal 42% uczennic posiada ponad pięć kont na wspomnianych wyżej serwisach. Ponadto 32,7% ankietowanych dziewcząt zaznacza, że posiada 3-4 konta społecznościowe. Wobec tego spada odsetek osób posiadających mniejszą liczbę kont. Zanotowano odpowiednio 20,8% wskazań dla dwóch kont, 4,1% dla jednego konta oraz 0,6% dla braku jakiegokolwiek. Nieznaczne różnice przynoszą natomiast dane ze względu na wiek. Uczniowie w wieku 16 lat są nieco bardziej aktywni w mediach społecznościowych. Niemalże 40% z nich (39,3%) posiada ponad pięć kont w mediach społecznościowych.

Tak aktywna obecność w mediach społecznościowych oznacza, że komunikacja cyfrowa w dużej mierze zastąpiła tradycyjne kontakty międzyludzkie. Oczywiście, z pewnością ten proces jest do pewnego stopnia spowodowany zmianami jakie wymusza globalna pandemia, jednak nawet nie uwzględniwszy tego czynnika, trzeba stwierdzić, że media społecznościowe pełnią rolę, jaką w dawnych czasach spełniało forum. Niewątpliwie jest to złożona sytuacja, która niesie ze sobą zarówno pozytywny, jak i negatywy. Dzięki wymienionym wyżej mediom kontakty i interakcje ludzkie mogą być tak powszechne, jak nigdy w historii ludzkości. Natomiast trzeba też wspomnieć, że mogą mieć charakter powierzchowny, gdyż w wielu przypadkach użytkownicy mediów społecznościowych przedstawiają na swoich kontach fasadę, unikając kwestii trudnych, bądź też wieloznacznych.

Powyższe rezultaty znalazły potwierdzenie w dalszych częściach badania. W ciągu ostatniego roku większość uczniów przynajmniej raz korzystała z takich stron jak Youtube (96,4% wskazań)), Instragram (85,2%), Filmweb (58,1%), Bryk (68,1%), Ściąga (63,3%), Cda (74,9%), Brainly (75,4%), Olx (57,3%), Google (90,85), Wikipedia (90,6%), Allegro (75,4%), Facebook (90,4%) oraz Netflix (82,8%)[7].

Z kolei mniej niż połowa badanych odwiedziła takie strony jak: Wykop (16%), Radiozet (32,3%), Gazeta (25,7%), Ceneo (40,9%), Interia (25,9%), Wp (38,5), Onet (47,7%) oraz HBO.GO (41,3%). Bardziej konkretne rezultaty przynosi pytanie dotyczące najczęściej używanych stron internetowych. Wśród pięciu najpowszechniej używanych witryn znalazły się takie strony jak: Youtube (88% wskazań), Facebook (75%), Instagram (72%) oraz Google (68%) i Netflix (66%). Prócz tego uczniowie często korzystają jeszcze z Wikipedii (52% wskazań). O wiele mniejszą popularnością cieszą się wymienione powyżej strony. Ranking zamykają: Gazeta.pl (5%), Wykop.pl (2%) oraz Radiozet (2%). Wyniki tego segmentu badania potwierdzają, że uczniowie najpełniej wykorzystują strony związane z mediami społecznościowymi, komunikacją i rozrywką oraz do pewnego stopnia edukacją. Z kolei na samym dole wskazań znalazły się witryny o raczej informacyjnym charakterze, które ogółem cieszą się wszak znaczną popularnością. Tak znaczną popularność Youtuba, Facebooka oraz Instragrarama potwierdzają inne badania, jak choćby „Nastolatki 3.0. Wybrane wyniki ogólnopolskiego badania uczniów w szkołach”[8].

[7] *Badanie młodzież szkolna, a współczesne narzędzia komunikacji*, https://docs.google.com/forms/d/1KB7-I5YgXt-N_5yDYu3avpVyrs6b5n7To7IYmkFHTY/edit#responses [dostęp: 26.11.2020].

[8] *Nastolatki 3.0 Wybrane wyniki ogólnopolskiego badania uczniów w wybranych szkołach*, red. M. Bochenka, Warszawa 2019, s. 14.

Warto jednak zwrócić uwagę, że użytkowanie internetu w coraz mniejszym stopniu opiera się na tradycyjnych witrynach, ustępując miejsca aplikacjom. Te ostatnie utożsamiane są głównie z telefonami komórkowymi, a więc gadżetami najczęściej użytkowanymi przez młodzież. Dodatkowo aplikacje często wyznaczają nowe trendy w sieci, stając się niekiedy wyrazem stylu życia młodego pokolenia[9].

Jak ukazują przeprowadzone badania, spośród ankietowanych ponad połowa przynajmniej raz w ciągu ostatniego roku korzystała z takich aplikacji jak Messenger (95,6% wskazań), Instragram (83,9%), Facebook (84,3%), Gmail (93,3%), Snapchat (95,2%), Spotify (77,4%), Youtube (77,2%), Netflix (79,4%), McDonalds Polska (58,7%), TikTok (58,1%), Kalendarz Google (56,9%), Allegro (50,6%), Rossman PL (52,2%), Dysk (60,1%) i Mapy Google (71,6%) oraz WhatsApp (56%). Z kolei mniej niż połowa badanych użyła w ciągu minionych dwunastu miesięcy aplikacji: Brawl Stars (9,3%), Olx (37,5%), Filmy Google Play (4,4%), Żappka (34,3%), Microsoft Word Mobile (18,1%), Lidl Plus (17,1%), Kalkulator Google (23,4%), Microsoft One Drive (21,4%), Aliexpress (42,5%), Google Duo (4,4%), Gry Google Play (25,4%), Muzyka Google Play (7,7%), Zdjęcia Google (38,3%) oraz HBO.GO (34,5%).

Powyższe rezultaty wykazują, jak bardzo usługi sieciowe zostały zdominowane przez Google oraz inne serwisy posiadane przez ten koncern, jak choćby Youtube. Jest to nie tylko symbol internetu, ale i źródło bardzo licznych usług ułatwiających korzystanie z sieci. Jest otwartą kwestią, czy posiadanie tak silnej pozycji na rynku oraz zbieranie niezliczonej ilości danych o użytkownikach sieci nie przyniesie negatywnych konsekwencji na wielu płaszczyznach życia społecznego. Niemniej pozostałe rezultaty potwierdzają wcześniejsze spostrzeżenia. Przede wszystkim dominują aplikacje związane z mediami społecznościowymi, komunikacją i rozrywką. Interesujące jest w tym zestawieniu miejsce takich aplikacji jak Mcdonalds Polska, Tik Tok, Snapchat. Rossman lub Spotify. Wskazuje to, że uczniowie wykorzystują zarówno nowe aplikacje społecznościowe, jak i serwisy muzyczne lub narzędzia związane z gastronomią bądź zakupami. Z kolei tylko śladowe zainteresowanie dotyczy niszowych produktów jak choćby Google Duo, Filmy czy gra Brawl Stars.

Warto podkreślić rolę najczęściej użytkowanych aplikacji. Najczęściej wskazywano: Messsenger (86,3%), Youtube (83,1%), Instragram (72,3), Facebook (68,7%) oraz Gmail (66,7%). Jak widać, pierwsze pięć lokat wśród najpopularniejszych aplikacji zajmują komunikatory, media społecznościowe oraz oczywiście Youtube i Gmail, który jest obecnie niezwykle rozbudowaną usługą, daleko wykraczającą

[9] Ibidem.

poza możliwości typowej skrzynki mailowej. Oprócz tego trzeba także dodać, że 63,1% uczniów często korzysta ze Spotify i Netflixa. Pozostałe wskazania dotyczące użytkowania aplikacji, kształtują się następująco: 61,4% – Snapchat, 43,4% – Tik Tok, 26,7% – WhatsApp. Inne aplikacje osiągnęły wyniki poniżej 20%[10].

W tym miejscu trzeba jeszcze raz nawiązać do trwającej światowej pandemii. Jak wynika z innych części badania, większość badanych demonstruje dość optymistyczne spojrzenie na całokształt zagadnień powiązanych z internetem. Obecne wydarzenia nie zachwiały tym światopoglądem. Dlatego też pandemia w przypadku 71,3% ankietowanych nie wpłynęła na ich ocenę sieci. Warto zaznaczyć, że 8,3% respondentów uważa, że ich pogląd na internet uległ nieznacznej poprawie. Dodatkowo 2,4% zauważa, że ich ocena internetu znacznie się poprawiła. Natomiast 11,3% wyraża pogląd, że ich ocena uległa nieznacznemu obniżeniu. Ponadto 6,7% uczestników ankiety zaznaczyło opcję zdecydowanego pogorszenia swej oceny tego medium.

Biorąc pod uwagę powyższe rezultaty, należy uwzględnić niewielkie różnice w obrębie badanej grupy. Przykładowo, wśród najmłodszych uczestników ankiety, widoczny jest nieco większy odsetek pozytywnych odpowiedzi (łącznie 12,9% wobec 10,3% ogółu) oraz równie mniejszy odsetek odpowiedzi negatywnych (16,8% wobec 17,8%). Wśród uczniów oraz uczennic pierwszej klasy brak zmiany w ocenie sieci wybrało 70,3%. Dodatkowo, nieco większy krytycyzm wykazują uczniowie zamieszkujący obszary wiejskie (18,3% wskazań, wobec 16,7% odpowiedzi pozytywnych). Wśród tego segmentu badanych widoczny jest również niższy odsetek odpowiedzi preferujących status quo (68,2%)[11]. Niemniej nie należy przypisywać tym, niewielkim przecież, różnicom zbyt wielkiego znaczenia.

Rodzaje zagrożeń związanych z użytkowaniem sieci

Internet to z pewnością jeden z najważniejszych wynalazków w dziejach ludzkości, jednak jego nadmierne użytkowanie może grozić negatywnymi konsekwencjami.

Jak zaznaczono wcześniej, ankietowani nastoletni uczniowie oraz uczennice spędzają online wiele godzin, poświęcając ten czas na bardzo zróżnicowane aktywności. Ponadto, powszechnie wiadomo, że niewłaściwe korzystanie z sieciowych zasobów może grozić niepożądanymi skutkami. Powstaje zatem pytanie, czy tak stało się właśnie w przypadku opisywanej grupy badawczej?

[10] *Badanie młodzież szkolna*…, op. cit.
[11] Ibidem.

Jak ukazują rezultaty przeprowadzonego badania, znaczna część badanej grupy wykazywała przynajmniej raz, w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy, negatywne efekty bycia online. Największa część ankietowanych (61,1%) odczuwała przemożne pragnienie odcięcia się od sieci i pozostania niewidocznym wobec pozostałych użytkowników. Kolejne 51,7% uczniów odczuwało bóle głowy, co ich zdaniem wynikało dokładnie ze zbyt długiego czasu spędzanego w sieci. Niewiele mniej nastolatków (46,8%), z tych samych przyczyn odczuło niedobory snu. Ponadto kolejne 34,5% odczuwało poczucie obezwładnienia nadmiarem danych i informacji. Niewiele mniej, bo 32,7%, czuło złość, gdy z różnych przyczyn dostęp do sieci nie był możliwy. Następne 21% przynajmniej raz czuło zawroty głowy lub też zaburzenie równowagi. Z kolei 14,5% ankietowanych uważa, że przez brak internetu czuło pustkę i brak czegoś ważnego w ich życiu. Najmniejsza grupa badanych, bo zaledwie 6,7% odnotowała zaburzenia łaknienia w związku z nadużywaniem internetu.

Dodatkowo znaczna część badanych wykazuje symptomy uzależnienia od sieci lub smartfona. Ponad 76% ankietowanych często sprawdza telefon pod kątem pojawienia się nowych wiadomości, choć gadżet może ich o tym poinformować dźwiękiem, wibracjami bądź zapaloną diodą. Co więcej, 40,5% nastoletnich uczniów praktycznie nie może się rozstać nawet na chwilę ze swoim telefonem, również podczas snu. Niewiele mniej (38,5%), wykazuje stałą potrzebę jak najszybszego odpisywania na wszelkie wiadomości. Kolejne 18,8% badanych uczniów nie jest w stanie wyobrazić sobie, żeby nie używać telefonu przez jeden dzień. Ponad 17% nastolatków odczuwa dyskomfort, gdy są offline. Natomiast zaledwie 7,3% uważa, że gdyby tylko istniała taka szansa, byliby bez przerwy online. Takie symptomy mogą wpływać na problemy z samooceną oraz trudności w życiu codziennym[12].

Można zauważyć, że istnieje związek pomiędzy symptomami nadużywania internetu a zwiększoną obecnością on-line. Badanie przeprowadzone w 2020 r. przez Centrum Cyfrowe w związku z rozwojem nauczania zdalnego potwierdzają, że wśród nauczycieli, rodziców oraz uczniów coraz bardziej widoczne są objawy nadużywania sieci, ponadto w wielu przypadkach zauważa się obniżony dobrostan psychiczny uczniów[13]. Problemowe korzystanie z sieci potwierdzają inne raporty. Przykładowo, według badań ,,Nastolatki, komunikacja, media elektroniczne"

[12] A. Rywczyńska, *Bezpieczeństwo dzieci i młodzieży online. Kompedium dla dzieci i rodziców*, Warszawa 2018, s. 20.

[13] Centrum Cyfrowe, *Zdalna edukacja,--gdzie byliśmy, dokąd idziemy?*, Warszawa 2020, s. 8.

z 2018 r., u 35% 17-latków w Polsce zanotowano objawy depresji w związku z korzystaniem z sieci, zaś 27,7% wykazało obniżony nastrój[14].

Należy podkreślić, że uczniowie są świadomi zagrożeń wynikających z nadużywania internetu. Ponad 37% z nich zdecydowanie zgadza się ze stwierdzeniem, że korzystanie z sieci może mieć negatywne konsekwencje. Ponadto 38% raczej się zgadza z tą opinią. Z drugiej strony 14,4% badanych nie ma zdania, 6% sądzi, że raczej nie ma takiej możliwości, a zdecydowanie nie zgadza się 3,6%. Ponadto opisana powyżej teza jest bardziej aprobowana przez uczennice, które zgadzają się z tym stwierdzeniem aż w 78,7%, przy czym w stopniu zdecydowanym jest to 38,6%, zaś umiarkowanie 41,1%. Młodzi chłopcy aprobują ten pogląd w mniejszym stopniu, gdyż w 68%.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, należy się zastanowić, czy obecna postać internetu cechuje się przewagą szans nad zagrożeniami, równowagą czy też dominacją różnorakich form ryzyka.

Największa grupa badanych (46,4%) uważa, że można mówić o równowadze, tj. notuje się tyle samo szans, ile zagrożeń. Ponadto 21,8% wyraża przekonanie, że mamy w sieci raczej więcej szans niż zagrożeń. Kolejne 13,7% uważa, że zdecydowanie można mówić o przewadze szans nad zagrożeniami. Odwrotną opinię podziela w stopniu umiarkowanym 4,4%, zaś zdecydowane 2%. Oznacza to, że dominuje optymistyczne spojrzenie w ocenie współczesnej kondycji internetu.

Choć młodzież bardzo wysoko ocenia możliwości płynące z dostępu do sieci, to większość badanych uważa, że efektywne korzystanie z zasobów internetu powinno być przedmiotem nauczania. Ponad 40% badanych raczej sądzi, że tak powinno się stać, dodatkowo zdecydowanie tak uważa kolejne 25%. Następne 18,4% nie ma na ten temat wyrobionego zdania. Warto zwrócić uwagę, że 13% uczniów raczej nie sądzi, aby nauczanie korzystania z sieci było potrzebne, dodatkowe 3% zdecydowanie tak nie uważa. Osiągnięte wyniki ukazują potrzebę uczniów, aby w cyfrowym świecie, wypełnionym wieloma bezwartościowymi informacjami, odnajdywać te cenne i godne uwagi.

Jednocześnie przeważająca większość ankietowanych (79,1%) zaznacza, że nikt i nic nie ogranicza ich dostępu do sieci. Oznacza to, że poruszają się w cyfrowym świecie sami. Tylko nieco ponad 20% wykazuje w tym zakresie jakiekolwiek istniejące obostrzenia.

[14] *Nastolatki, komunikacja, media elektroniczne* , red. W. Ostręga, Warszawa 2019, s. 4.

Pozytywy internetu

Jak wynika z umieszczonych powyżej rozważań, sieć posiada dla uczniów szkoły średniej przede wszystkim wymiar rozrywkowo-komunikacyjny. Niemniej, korzystanie z sieci nie musi ograniczać się do użytkowania wyżej wymienionych funkcji lub tylko biernego odbierania wiadomości. Trzeba mieć na uwadze, że internet zapewnia znacznie szersze możliwości, m.in. w dziedzinie poszerzania swojej wiedzy. Zapewnia również szansę ekspresji jednostkom kreatywnym, które mogą online upowszechniać swoje poglądy czy refleksje. Na podstawie danych dostarczonych przez ankietowanych trzeba jednak stwierdzić, że większość z nich zdecydowanie stroni od tego rodzaju aktywności. Najwięcej użytkowników (7,4%) prowadzi fotobloga. Ponadto 2,8% spośród ogółu respondentów posiada bloga oraz videobloga. Dodatkowo 0,8% badanych prowadzi podcast, zaś 0,4% vodcast. Z drugiej strony, aktywności w żadnej z tych form ekspresji nie wykazuje 89,4% ankietowanych. Duża część młodych użytkowników sieci niestety ogranicza się wyłącznie do biernego konsumowania treści online, nie aspirując przy tym do bardziej twórczego korzystania z internetu[15].

Powyższe rezultaty nie powinny być intepretowane jako jednoznaczna odpowiedź na zagadnienie dotyczące kreatywnego wymiaru korzystania z sieci przez młodzież. Zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę odpowiedzi udzielone przez uczniów na inne pytania. Największa część badanych – 42,7% raczej sądzi, że kreatywne użytkowanie internetu nie jest im obce. Co więcej 19,8% zdecydowanie się zgadza z takim stanowiskiem. Natomiast aż 30,5% uczniów wybrało opcję ,,trudno powiedzieć". Ponadto 2,4% licealistów zdecydowanie uznało, że sieć nie służy im w kreatywny sposób, a kolejne 4,6% wybrało z dostępnych odpowiedzi ,,raczej nie".

Z drugiej strony, o wiele bardziej optymistycznych danych dostarczają odpowiedzi dotyczące stosunku do stwierdzenia: *Sieć pozwala mi rozwijać własne pasje i hobby oraz poznać inne osoby o podobnych zainteresowaniach.* Zdecydowanie zgodziło się z nim 40,2% respondentów, dodatkowo zaś kolejne 39,2% podjęło opcję ,,raczej się zgadzam". Ponadto 12,9% wyraziło trudność w jednoznacznym wskazaniu konkretnej opcji, a 3% i 4,8% zaznaczyło odpowiednio, że zdecydowanie, bądź raczej nie zgadzają się z tym twierdzeniem. Takie rezultaty potwierdzają, że dla niemalże 80% przebadanych uczniów sieć jest wyjątkowym medium, które zbliża nieznajome sobie osoby o podobnych gustach.

[15] B. Techmańska, *Czy młodzi ludzie potrafią korzystać z Internetu. Uwagi i spostrzeżenia*, ,,Edukacja-Informatyka-Technika" 2019, nr 2, s. 254.

Drugim filarem pozytywnych aspektów internetu jest jego walor edukacyjny. Jak wykazują przeprowadzone badania, niemalże połowa ankietowanych (49,5%) przyznaje, że często korzysta z sieci w związku z wymogami edukacji. Drugą najliczniejszą grupą są ci, którzy używają sieć do tych celów bardzo często (27,9%). Z kolei opcję ,,czasami" wybrało 20,8% uczniów. Trzeba zauważyć, że w praktyce każdy uczeń wykorzystuje sieć w różnym zakresie do celów edukacyjnych, gdyż od tego modelu użytkowania internetu zupełnie stroni zaledwie 0,6% badanych, dodatkowo zaś tylko 1,2% ankietowanych wyraziło pogląd, że korzysta z internetowych pomocy rzadko.

Jakie strony dla ankietowanych są najbardziej pomocne? Z pewnością na pierwszy plan wysuwa się wyszukiwarka Google (25,5% wskazań) oraz Wikipedia (25,1%). Oprócz tego te wyniki ukazują, jak wielką rolę w funkcjonowaniu dzisiejszej sieci pełnią wspomniane powyżej strona oraz internetowa encyklopedia. Można stwierdzić, że są to fundamenty, na których bazuje umiejętność zdobywania wiedzy dzisiejszych nastolatków. Oczywiście, gwarantują uzyskanie szybkiej informacji, lecz nie zawsze dokładnej. Dotyczy to również Wikipedii, która jest tak mocno rozrośnięta, iż niemożliwym staje się efektywne kontrolowanie jakości zawartych tam informacji. Innymi słowy, istnieje ryzyko, że otwierając daną stronę sięgamy po dane, które nie zdążyły zostać odpowiednio zweryfikowane[16]. Prócz tego ankietowani często posiłkują się portalem Librus (19% wskazań)[17]. Jest to w istocie elektroniczny dziennik, pozwalający uczniom na kontrolowanie swoich ocen, obecności czy zapowiedzianych form sprawdzania wiedzy. Pełni zatem bardzo istotną funkcję organizacyjną, pomagając licealistom uporządkować całokształt spraw powiązanych z edukacją. Trzeba dodatkowo wspomnieć, że jest to również istotna pomoc dla nauczycieli oraz rodziców. Librus zapewnia wszystkim wymienionym grupom możliwie jak największą transparentność w zakresie procesów nauczania.

Znacznie mniejszą, lecz zauważalną popularnością cieszą się wyspecjalizowane portale edukacyjne, grupujące społeczności internetowe wokół wspólnego celu, jakim jest poszukiwanie odpowiedzi na konkretne pytania. Dotyczy to takich platform jak Brainly (8,2%), Bryk (5%), Odrabiamy (4,6% wskazań) oraz Ściąga (2%) i Eszkola (0,6%). Łącznie ,,elektorat" takich serwisów to niemalże 20% użytkowników ankiety, czyli dość znaczna grupa.

Na uwagę zasługuje zwłaszcza portal Brainly. To serwis łączący ponad 200 milionów użytkowników na całym świecie. Umożliwia on zadawanie pytań

[16] https://www.wikipedia.org/ [dostęp: 12.12.2020].
[17] https://portal.librus.pl/szkola [dostęp: 12.12.2020].

społeczności serwisu, na które internauci odpowiadają dobrowolnie. Użytkowanie portalu jest możliwe po rejestracji. Zdecydowana większość dostępnych funkcji jest darmowa. Co ciekawe, widoczne są listy najbardziej aktywnych użytkowników, którzy są nagradzani za poprawne odpowiedzi, co dodatkowo zwiększa ich wiarygodność[18].

W podobny sposób działa Bryk. To wciąż rozbudowywana baza pomocy naukowych oraz streszczeń lektur szkolnych. Ich tworzeniem i udostępnianiem zajmuje się społeczność portalu. W tym przypadku aktywność użytkowników również podlega ocenie, dzięki czemu łatwiej odróżnić bardziej wartościowe prace od tych mniej udanych[19].

Pozostałe wspomniane w ankiecie serwisy wykazują bardzo znaczne podobieństwa. Na uwagę zasługuje jeszcze portal Ściąga, jako jedno z najstarszych tego typu narzędzi, jakie funkcjonują w polskim internecie[20]. Wśród obecnych nastolatków nie jest on jednak tak popularny jak dekadę temu.

Co ciekawe, widoczne są niewielkie różnice w dokonywanych wyborach pomiędzy uczniami a uczennicami. Te ostatnie nieco rzadziej korzystają z Googla (23,4%) i Wikipedii, (20,3%) ale nieco częściej z portalu Librus (22,8%). W podobnym, umiarkowanym stopniu bardziej korzystają z portali Brainly, Bryk i Odrabiamy (odpowiednio 10%, 7,2% i 4,1% wskazań). Kolejne różnice ujawniają się przy analizie danych ze względu na wiek. Wynika z nich, że 16-latkowie częściej korzystają z Wikipedii (28,9% wskazań), rzadziej z wyszukiwarki Google (21,6%), natomiast w podobnym stopniu z pozostałych serwisów.

Warto również podkreślić opinie licealistów na temat pomocniczości sieci. Ponad połowa badanych (54,4%) zdecydowanie zgadza się ze stwierdzeniem, że internet pomaga w uczeniu się. Co więcej, kolejne 35,9% raczej się zgadza z tym stwierdzeniem. Z drugiej strony, tylko 1,8% zapytanych uczniów raczej nie zgadza się, a następne 3,6% zdecydowanie się nie zgadza. Trzeba podkreślić, że tylko 4,2% badanych nie wyraziło żadnej opinii. Zebrane rezultaty podkreślają, że internet pełni bardzo ważna rolę w procesie nauczania. Ponad 90% uważa, że jest umiarkowanie lub zdecydowanie pomocny. Co szczególnie interesujące, zauważalne w tym segmencie są różnice w pozyskanych wynikach nie tyle ze względu na płeć, co na wiek. Najmłodsi z badanych, w wieku 16 lat, o wiele częściej zdecydowanie zgadzają się ze stwierdzeniem o pomocnej roli sieci w nauce (61,3% wskazań wobec 54,4% ogółu).

[18] https://brainly.pl/ [dostęp: 12.12.2020].
[19] https://www.bryk.pl/ [dostęp: 12.12.2020].
[20] https://sciaga.pl/ [dostęp: 12.12.2020].

Te wyniki potwierdzają, że internet na dobre i złe stał się de facto częścią systemu edukacji w Polsce. Z jednej strony nieograniczone zasoby wiedzy i dobra wola użytkowników pozwalają samodzielnie rozwiązać każde zagadnienie. Jest jednak i druga strona medalu. Bowiem łatwy dostęp do gotowych rozwiązań, niejako zwalnia ucznia z części procesów myślowych, gdyż wystarczy tylko być zorientowanym, gdzie szukać tzw. „gotowca". Ostatecznie jest to kwestia sumienia każdego użytkownika sieci, czy chce podjąć ścieżkę bardziej twórczą i kreatywną w poszukiwaniu odpowiedzi, czy łatwiejszą, ale i mniej rozwijającą intelektualnie.

Z pewnością pandemia zmieniła dotychczasowy model edukacji. Dała dodatkowy impuls na rzecz bujnego rozwoju platform edukacyjnych. Zwiększył się wolny dostęp do treści związanych z edukacją. Zauważalny stał się zwłaszcza progres narzędzi będących połączeniem portalu edukacyjnego oraz mediów społecznościowych. Tym samym w sieci powstają mniej lub bardziej formalne grupy skoncentrowane na wzajemnym uczeniu się. Można założyć, że te trendy w najbliższych miesiącach ulegną nasileniu[21].

Podsumowanie

Licealiści powszechnie wykorzystują narzędzia cyfrowe. Najczęściej poświęcają na bycie online od czterech do sześciu godzin dziennie. Cyfryzacja, która stała się nieodzownym elementem ich egzystencji, jest ułatwiona poprzez bardzo dynamiczny rozwój technologiczny. Symbolem tego progresu stały się najnowsze generacje telefonów komórkowych. Obecne postacie tych urządzeń to wyspecjalizowane gadżety, które służą młodzieży licealnej przede wszystkim do łączności z siecią.

Chociaż powszechna bezproblemowa dostępność sieci to dla nich rzecz zastana, a nie nabyta, badani licealiści instynktownie wyczuwają, że jest to ważna część ich życia. Te poglądy nie zostały naruszone przez trwającą pandemię. Wręcz przeciwnie, doszło do umocnienia się tego typu postaw, gdyż ankietowana grupa w swej znakomitej większości spędza o wiele więcej czasu online niż przed marcem 2020 r.

Wielogodzinna aktywność sieciowa młodych jest bardzo zróżnicowana tematycznie. Preferują oni wykorzystywanie technologii do celów związanych z komunikacją, rozrywką i edukacją, nieco rzadziej korzystają z informacyjnej funkcji internetu oraz pozostałych zasobów. Szczególnie ważny jest aspekt

[21] W. Deptuła et all, *Pandemiczne mikroświaty. Mikrotrendy w czasie koronawirusa*, Warszawa 2020, s. 51.

komunikacyjny, realizowany poprzez liczne komunikatory oraz media społecznościowe. Tylko do pewnego stopnia może równać się z nim rozrywkowe korzystanie z sieci.

Oprócz mediów społecznościowych, młodzi najczęściej wykorzystują takie strony jak Youtube, Google, Filmweb, strony edukacyjne w rodzaju Bryk, a także Wikipedię i Netflix. Jak widać, wśród wymienionych tytułowych dominuje rozrywka i edukacja. Natomiast trzeba również uwzględnić, że licealiści poruszają się w sieci w coraz mniejszym stopniu poprzez tradycyjnie pojęte witryny sieciowe, które stale ustępują pola coraz to nowszym aplikacjom. W przypadku omawianego badania, dominującą pozycję wśród preferencji ankietowanych zdobyły aplikacje związane głównie z rozrywką oraz komunikacją jak choćby Instagram, Messenger, Facebook, czy też Gmail, Spotify oraz wspomniany wcześniej Netflix. Należy także podkreślić rosnącą popularność stron i aplikacji związanych z Google, co ukazuje, jak wielką rolę odgrywa ten koncern w życiu każdego internauty, choć ten ostatni może nie do końca być świadom skali tego wpływu.

Ogółem, pandemiczny czas nie wstrząsnął postawami młodzieży względem internetu. Fakt spędzania znacznie większej ilości czasu online nie zmienił zapatrywań nastoletnich użytkowników sieci. Ponad 70% wskazała, że ich postrzeganie tego medium nie uległo zmianie. Jednakże wśród pozostałych respondentów nieznacznie przeważały oceny negatywne nad pozytywnymi.

Jak wykazało przeprowadzone badanie, oprócz aspektów komunikacyjnych i rozrywkowych, cyfrowa nowoczesność dla respondentów to przede wszystkim edukacja oraz rozwijanie własnych pasji i zainteresowań. Chociaż bardzo niewielu pytanych użytkowników sieci jest twórcami, to jednak internet dostarcza im możliwości poznawania nowych znajomych o zbliżonych poglądach. Ponad 80% uczniów wykazało, że dzięki sieci rozwija własne uzdolnienia. Ponadto ważny jest filar edukacyjny. W doborze stron ankietowanych niepodzielnie dominują takie strony jak: Wikipedia, Google i Librus. Oznacza to, że sieć dla ogółu uczniów to możliwość szybkiej weryfikacji swojej wiedzy, a także szansa na zorganizowanie własnej edukacji za pośrednictwem ostatniej wymienionej strony. Ponad połowa badanych zgadza się z opinią, iż sieć bardzo wspomaga proces uczenia się.

Niemniej oprócz pozytywów istnieją też negatywne aspekty opisywanego zagadnienia. Większość badanych od czasu do czasu odczuwa potrzebę „odcięcia się" od świata cyfrowego. Często występuje również zjawisko niedoboru snu z powodu zbyt długiej łączności z siecią. Inną, powszechną przypadłością jest występowanie poczucia szumu informacyjnego i obezwładnienia nadmiarem

danych płynących z sieci. Problemowe jest również wykorzystanie samych telefonów, z którymi wielu nastolatków nie rozstaje się dosłownie ani na chwilę.

Z drugiej strony warto odnotować wysokie uświadomienie badanej grupy w zakresie zagrożeń płynących z nierozsądnego używania internetu. Blisko 75% ankietowanych uczniów uważa, że sieć może nieść ze sobą również negatywne zjawiska. Trzeba jednak zauważyć, że dominującą opinią wśród młodzieży jest przeświadczenie o równowadze pomiędzy negatywnymi i pozytywnymi aspektami sieci, aczkolwiek ponad 33% ankietowanych sądzi, że pozytywy przeważają nad negatywami. Należy przy tym dodać, że młodzi chcą, aby edukować ich w zakresie efektywnego korzystania z zasobów sieciowych.Rekapitulując, młodzież licealna porusza się w pełni sprawnie w cyfrowym świecie, który jest dla niej tak samo ważny jak świat fizyczny. Ale byłoby skrajnym uproszczeniem powielać kalkę o pokoleniu uzależnionym od telefonu. Sytuacja jest o wiele bardziej złożona. Nastolatki świadomie korzystają z sieci, używając jej do rozrywki, ale również do edukacji, komunikacji, poznawania nowych środowisk i rozwijania zainteresowań. Świadectwa nadużywania internetu nie są co prawda rzadkością, lecz budujący jest fakt świadomości tego problemu wśród młodych. Jeżeli, zgodnie z ich oczekiwaniami, system edukacji zacznie w przyszłości kłaść większy nacisk na umiejętność efektywnego korzystania z sieci, wówczas bilans zysków i strat jeszcze bardziej zostanie przesunięty w kierunku pozytywnej oceny tego nadzwyczajnego zjawiska, jakim jest internet.

Bibliografia

1. Centrum Cyfrowe, *Zdalna edukacja – gdzie byliśmy dokąd idziemy?* Warszawa 2020.
2. Deptuła W. et all, *Pandemiczne mikroświaty. Mikrotrendy w czasie koronawirusa*, Warszawa 2020.
3. Leszczyńska E., *Polacy w sieci. Analiza przemian użytkowania internetu*, Lublin 2019.
4. Makaruk K. , Włodarczuk J., Skoneczna P., *Problematyczne używanie internetu przez młodzież. Raport z badań*, Warszawa 2019.
5. *Nastolatki 3.0. Wybrane wyniki ogólnopolskiego badania uczniów w wybranych szkołach*, red. M. Bochenka, Warszawa 2019.
6. Rywczyńska A., *Bezpieczeństwo dzieci i młodzieży online. Kompedium dla dzieci i rodziców*, Warszawa 2018..
7. Techmańska B., *Czy młodzi ludzie potrafią korzystać z internetu. Uwagi i spostrzeżenia*, „Edukacjna-Informatyka-Technika" 2019, nr 2.

Netografia:

1. *Badanie młodzież szkolna, a współczesne narzędzia komunikacji*, https://docs.google.com/forms/d/1KB7-I5YgXt-cN_5yDYu3avpVyrs6b5n7To7IYmkFHTY/edit#responses
2. *Gorzów Wielkopolski w liczbach*, https://www.polskawliczbach.pl/Gorzow_Wielkopolski
3. *Jak korzystamy z internetu w czasie epidemii? Są spore zmiany*, https://tech.wp.pl/jak-korzystamy-z-internetu-w-czasie-epidemii-sa-spore-zmiany-6507269371029121a
4. *Portal Brainly*, https://brainly.pl.
5. *Portal Bryk*, https://www.bryk.pl/.
6. *Portal Librus*, https://portal.librus.pl/szkola.
7. *Portal Ściąga*, https://sciaga.pl/.
8. *Portal Wikipedia*, https://www.wikipedia.org/.
9. Zielińska A., *Ile czasu dzieci mogą spędzać przed monitorem komputera*, https://mamopracuj.pl/ile-czasu-dzieci-moga-spedzac-przed-monitorem-komputera/

School youth and modern communication tools

Abstract

The objective of this article is an attempt to understand the current approach of high school school students towards the modern means of communication that are carried via the internet. The author aims not only to portray the role the internet plays in the students' lives but also to discuss pros and cons of the flourishing development of the online world in the teenagers' eyes. The article is based on the research conducted in autumn 2020 in Tadeusz Kościuszko High School No. 1 in Gorzów Wlkp. Moreover, another aim of this report is to examine the link between Covid-19 pandemic and the youth's online presence. Although the exceptional 2020 did not revolutionise the digital life of high school youth, web usage still remains natural to them; the only difference being that using the global resources is now more varied.

Keywords: internet, web, youth, communication, digitalization, Lubuskie voivodeship